



(miestas / rajonas, mokykla)

____ klasės mokinio (-ės) _____

(vardas ir pavardė)

GIMTOJI KALBA (LENKŲ)

2014 m. mokyklinio brandos egzamino užduotis

Pagrindinė sesija

2014 m. birželio 6 d.

Trukmė – 4 val. (240 min.)

NURODYMAI

- Pasitikrinkite, ar egzamino užduočių sąsiuvinyje nėra tuščių lapų ar kito aiškiai matomo spausdinimo broko. Pastebėję praneškite egzamino vykdytojui.
- Antraštiniame lape užrašykite savo vardą ir pavardę, rajoną / miestą, mokyklą ir klasę (grupę).
- Vertinami tik tie atsakymai, kurie parašyti mėlynai rašančiu rašikliu. Koregavimo priemonėmis naudotis negalima. Neaiškiai parašyti, pribraukti atsakymai vertinami 0 taškų.
- Atlikdami teksto suvokimo užduotis (II egzamino dalis), į klausimus atsakykite glaustai ir aiškiai. Jūsų atsakymai turi tilpti paliktose eilutėse.
- III egzamino dalyje pateiktos trys rašinio temos ir du tekstai interpretacijai. Įdėmiai juos perskaitykite, pasirinkite ir parašykite vieną rašinį arba vieną teksto interpretaciją.
- Turite parašyti 250–400 žodžių (A4 formato 1–2 puslapiai) tekstą. Vertinant bus atsižvelgiama ir į darbo apimtį. Švarraštyje suskaičiuokite žodžius. Parašėje **nurodykite 250 žodžių ribą**.
- Jeigu pirmiausia rašote juodraštyje, pasilikite pakankamai laiko darbui perrašyti į švarraštį. **Juodraštis nebus tikrinamas.**

Linkime sėkmės!

EGZAMINO VERTINIMAS TAŠKAIS

II dalis (teksto suvokimas)	III dalis (rašinys arba interpretacija)	TAŠKŲ SUMA
30 taškų	40 taškų	70 taškų

Vertinimo komisija: _____

(parašas, vardas ir pavardė)

(parašas, vardas ir pavardė)

(parašas, vardas ir pavardė)

II egzamino dalis

TEKSTO SUVOKIMAS

Przeczytaj dwa podane teksty (tekst I i tekst II) i wykonaj zadania do nich.

TEKST I

Stefan Majchrowski

HELENA MODRZEJEWSKA W AMERYCE

(fragment opowieści biograficznej *Pan Sienkiewicz*)

1. Polacy (...) usiedli razem, zwartą gromadą, niczym oddział wojska. Spojrzeli po sobie. Wszystkim jedno pytanie cisnęło się na usta: „I co teraz będzie?”

Publiczność różni się bardzo od warszawskiej. Ani śladu owego nastroju odświętnego, zainteresowania. Ludzie tutaj obojętni, zajęci sobą. Biznesmeni żują tytoń, płec piękna przeżuwa czekoladki i cukierki. Rzadko kto zajrzy do programu, rzadko w której twarzy widać cień oczekiwania na gong i początek przedstawienia. Denerwująco wygląda ten tłumek spokojny i zadowolony z siebie. Czy pani Helena trafi tym ludziom do serca?

2. Adrianna nie występuje w pierwszym akcie. Pierwszy akt jest nieważny. Minął bez oklasków, jakby nic się nie działo. Publiczność zimna. W antrakcie ludzie spacerują, rozmawiają o interesach. Kolonia polska nie rusza się z miejsc. Niepokój maluje się na twarzach rodaków. (...)

Wreszcie kurtyna się unosi. Scena jasno oświetlona płomieniami gazu. Tyle razy widziało się panią Helenę, Adriannę, wychodzącą na spotkanie oklasków, i oto dziś zbliża się z głębi w coraz większy blask – wita ją cisza. Polacy zrywają się, biją brawo, każdy za dziesięciu. Lecz cóż znaczy mała grupka? I oni wkrótce milkną. Znowu panuje cisza.

Jednak jest to dziwna cisza: słycać bzykanie przelatującej muchy. Przerywa ją głośnie chrząkanie kapitana Piotrowskiego. (...) Sienkiewicz pociągnął go za łokieć, potrząsnął.

– Spokojnie, kapitanie! – szepnął błagalnie. – Niech pan się uspokoi!

3. Naraz ze sceny rozlega się znajomy głos; w ustach pani Heleny chrapliwa angielska mowa drga nutą niespodziewanego czaru i słodyczy.

Teatr znieruchomiał. Dzieje się coś niezwykłego: polska artystka, o której nikt tu nie słyszał, podbija amerykańską publiczność w jej własnym języku; podbija każdym słowem, gestem, spojrzeniem. Widać to, gdy patrzy się na twarde, kanciaste twarze biznesmenów: łagodnieją, zaczynają uśmiechać się tklawie. Tu i ówdzie rozlega się szepc:

– What a charming creature!¹

Pierzchają obawy. Pani Helena gra bez śladu tremy, gra świetnie, jak nigdy! To już zwycięstwo, tryumf polskiej sztuki! (...)

4. Drugi akt się skończył. Znowu cisza na widowni, lecz tym razem jedynie na moment; w następnym momencie teatr oszalał. Zerwał się grzmot oklasków. Polacy padają sobie w ramiona, Amerykanie wrzeszczą, tupią, kwiaty rzucają na scenę. W antrakcie bieganina, podniesione głosy reporterów; ludzie zaglądnają do programów, zewsząd słycać wyrazy podziwu, zachwytu.

Przed następnym aktem teatr zapełniony jest do ostatniego miejsca, w łóżach widać nowe twarze. Kurtyna unosi się i panią Modrzejewską wita – jak w Warszawie – huragan okrzyków i braw. Historia powtarza się jak za najlepszych czasów: nie istnieją już inni aktorzy, tylko ona, Adrianna. Nie ma podziału na scenę i widzów, wszyscy przeżywają jej nadzieje, jej troski, cierpią z nią i płaczą. W Kalifornia Theatre słycać szloch! Oto, co zrobiła pani Modrzejewska z tymi Jankesami! A potem – potem mało nie rozleciał się cały budynek.

¹ What... (ang.) Cóż za czarujące stworzenie!

Zadania do tekstu I

1. Jakie cechy i zachowania zostały w 1. części tekstu przypisane publiczności polskiej i amerykańskiej? Wypisz **po dwa** odpowiednie wyrazy lub połączenia wyrazowe.

Publiczność polska	Publiczność amerykańska
1.	1.
2.	2.

(2 punkty)

2. Znajdź frazeologizm w 1. części tekstu. Wypisz go i wyjaśnij jego znaczenie.

.....

(1 punkt)

3. Wypisz z 2. części tekstu **dwa** wyrazy lub połączenia wyrazowe, które nazywają obecnych na przedstawieniu emigrantów z Polski.

1 2

(1 punkt)

4. Jakie uczucia Polaków wyrażają podane cytaty? Wybierz odpowiednie spośród podanych niżej określ i wpisz obok cytatów z tekstu po jednej odpowiedniej nazwie uczuć.

Apatia, duma, entuzjazm, nadzieja, niepokój, obawa, obojętność, rozluźnienie, spokój, upokorzenie, zdumienie.

Cytat	Uczucie
A Denerwująco wygląda ten tłumek spokojny i zadowolony z siebie.	
B Czy pani Helena trafi tym ludziom do serca?	
C Polacy zrywają się, biją brawo, każdy za dziesięciu.	
D To już zwycięstwo, tryumf polskiej sztuki!	

(2 punkty)

Punkty		
I	II	III
—	—	—
—	—	—
—	—	—
—	—	—

Suma punktów za zadania 1–4 (maks. 6)

5. Dobierz z 4. części tekstu cytaty, które ilustrują, jak zasadniczo zmieniło się zachowanie publiczności amerykańskiej w końcu przedstawienia.

Zachowanie publiczności amerykańskiej na początku przedstawienia	Zachowanie publiczności amerykańskiej po drugim akcie
A rzadko kto zajrzy do programu	
B pierwszy akt (...) minął bez oklasków	
C w antrakcie ludzie spacerują	
D publiczność zimna	

(2 punkty)

6. Jak autor w 4. części tekstu wyraził następujące treści?

- A** Polacy się obejmują –
- B** Zainteresowanie dziennikarzy –
- C** Widownia jest pełna –
- D** Pojawili się nowi widzowie –

(2 punkty)

7. Które stwierdzenia są prawdziwe, a które fałszywe? Wpisz obok nich TAK lub NIE.

	Stwierdzenie	TAK lub NIE
A	Publiczność w trakcie przedstawienia nudzi się i wychodzi z sali.	
B	Na przedstawieniu obecna była nieliczna grupka Polaków emigrantów.	
C	Widzowie do końca przedstawienia zachowywali się cicho i powściągliwie.	
D	Modrzejewska zachwycała Amerykanów czarującą polską mową.	
E	Gra Modrzejewskiej podbiła serca Amerykanów.	

(2,5 punktu)

8. Określ czas i miejsce akcji. W każdym punkcie zaznacz poprawną odpowiedź.

I. Czas:

- A** 966 r.,
B na przełomie XIX i XX wieku,
C w okresie międzywojennym,
D współcześnie.

II. Miejsce:

- A** Warszawa,
B Europa,
C Ameryka,
D Afryka,
E Kanada.

(1 punkt)

Suma punktów za zadania 5–8 (maks. 7,5)

9. Nadaj tytuły częściom tekstu.

1.
2.
3.
4.

(2 punkty)

10. Do podkreślonych wyrazów dobierz synonimy:

- a) nastrój odświętny –
- b) początek przedstawienia –
- c) teatr zneruchomiał –
- d) gra świetnie, jak nigdy –

(2 punkty)

11. W wolne miejsce w tabeli wpisz odpowiedni wyraz lub znaczenie wyrazu.

	Wyraz	Znaczenie
A	antrakt	
B		miejsce gry aktorów w teatrze
C		zasłona oddzielająca scenę od widowni
D	trema	

(2 punkty)

12. Który z wymienionych niżej pisarzy **nie** uprawiał dramatopisarstwa? Zaznacz **dwie** poprawne odpowiedzi.

- A** Ignacy Krasicki
- B** Adam Mickiewicz
- C** Aleksander Fredro
- D** Gabriela Zapolska
- E** Wisława Szymborska
- F** Sławomir Mrożek

(1 punkt)

Suma punktów za zadania 9–12 (maks. 7)			
--	--	--	--

TEKST II

Teofil Lenartowicz

PANI HELENIE MODRZEJEWSKIEJ

Kiedyż usłyszę głos, co w duszę wnika,
 O czarodziejko narodowej sceny?
 W natchnionej piersi jakaż to muzyka!
 A jaka władza pięknej Melpomeny!
 Ona to serce obojętne widza,
 Zakamieniałe na łzy i rozpacz,
 Potokiem żywych boskich wód zawstydzą,
 Tyran jej strzałą ugodzony płacze (...).
 Tłum widzów wielką wypełnia widownię;
 Słuch wytężony, przyspieszone tchnienia;
 Cienie znikome śledzą kroki cienia,
 Co ludzkie nędze wydaje wymownie. (...)
 I widz z artystą ściśle się jednoczy
 Jak dwojga istot zakochane oczy.

Zadania do tekstu II

13. Obok podanych cytatów napisz, jaki jest w nich zastosowany środek artystyczny.

	Wyraz	Środek artystyczny
A	Kiedyż usłyszę głos ...?	
B	Głos w duszę wnika ...	
C	widz z artystą ... się jednoczy jak dwojga istot zakochane oczy	

(3 punkty)

14. Znajdź w wierszu cytaty, które oddają myśli wyrażone też w tekście I. Wypisz je z wiersza.

	Cytat z tekstu I	Odpowiedni cytat z wiersza
A	Teatr zapelniony jest do ostatniego miejsca	
B	Nie ma podziału na scenę i widzów	

(2 punkty)

15. Wypisz z wiersza wyraz, dzięki któremu ujawnia się podmiot liryczny.

.....

(0,5 punktu)

Suma punktów za zadania 13–15 (maks. 5,5)

Punkty		
I	II	III
—	—	—
—	—	—
—	—	—

16. Zaznacz poprawne stwierdzenie, wyjaśniające przesłanie wiersza. Wiersz wyraża:

- A Relację z pewnego przedstawienia teatralnego.
- B Pytanie i prośbę skierowane do słynnej aktorki.
- C Podziw i uznanie dla utalentowanej aktorki.
- D Obrazek z życia ludu, pełnego nędzy, łez i rozpacz.

(1 punkt)

17. Udowodnij, że nawet obojętny i bezduszny widz zmienia się pod wpływem talentu aktorki: wypisz z tekstu **dwa** odpowiednie połączenia wyrazowe.

1

2

(1 punkt)

18. Nawiązując do przeczytanych tekstów o H. Modrzejewskiej, wyjaśnij w 1–2 zdaniach słowa Jana Pawła II: *Świat bez sztuki naraża się na to, że będzie światem zamkniętym na miłość.*

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

(2 punkty)

Suma punktów za zadania 16–18 (maks. 4)			
---	--	--	--

	Maks. suma	Punkty		
		1	2	3
Suma punktów za zadania 1–4	6			
Suma punktów za zadania 5–8	7,5			
Suma punktów za zadania 9–12	7			
Suma punktów za zadania 13–15	5,5			
Suma punktów za zadania 16–18	4			
Suma punktów za test	30			
Zaokrąglona suma punktów	30			

III egzamino dalis

TEKSTO KŪRIMAS

Wybierz **jeden** z podanych tematów i napisz rozprawkę (tematy 1–3) lub interpretację utworu (tematy 4–5). Objętość pracy pisemnej – 250–400 słów (około 1–2 stron A4). W czystopisie policz wyrazy, zaznacz kreską granicę 250 wyrazów i zapisz liczbę na marginesie.

TEMATY PRAC PISEMNYCH

Rozprawki

- 1 Dlaczego wiele wybitnych dzieł literatury polskiej powstało na obczyźnie? Omów zagadnienie na podstawie wybranych utworów.
- 2 Najciekawszy i najwyrazistszy bohater utworu dramatycznego. Uzasadnij swój sąd.
- 3 „Trudno w dziejach literatury o przykład podobnego oczarowania narodu” (prof. L. Ludorowski o H. Sienkiewiczu). Omów nieustającą atrakcyjność pisarstwa Henryka Sienkiewicza, odwołując się do odpowiednich utworów.

Interpretacje

- 4 Interpretacja wiersza A. Mickiewicza *Grób Potockiej*.
- 5 Interpretacja fragmentu dramatu S. Mrożka *Emigranci*.

Adam Mickiewicz

GRÓB POTOCKIEJ²

W kraju wiosny, pomiędzy rozkosznymi sady,
Uwiędłaś, młoda róžo! bo przeszłości chwile,
Ulatując od ciebie jak złote motyle,
Rzuciły w głębi serca pamiątek owady.

Tam na północ ku Polsce świecą gwiazd gromady,
Dlaczegoż na tej drodze błyszczą się ich tyle?
Czy wzrok twój ognia pełen, nim zgasnął w mogile,
Tam wiecznie lecąc jasne powypalał ślady?

Polko! – i ja dni skończę w samotnej żałobie;
Tu niech mi garstkę ziemi dłoń przyjazna rzuci.
Podróźni często przy twym rozmawiają grobie,

I mnie wtenczas dźwięk mowy rodzinnej ocuci;
I wieszcz, samotną piosnkę dumając o tobie,
Ujrzy bliską mogiłę i dla mnie zanuci.

Z cyklu *Sonety Krymskie*, 1826

² Grób Potockiej – według miejscowej legendy Polka Maria Potocka została w XVIII wieku porwana i przywieziona na Krym, by zostać ukochaną żoną ówczesnego chana krymskiego. Po jej śmierci chan wybudował dla niej okazały grobowiec z marmurową fontanną. Podczas podróży po Krymie Adam Mickiewicz odwiedził ten grób.

Sławomir Mrożek

EMIGRANCI

(fragment)

Ściany szare i brudne, z zaciekami. Niski sufit. Goła żarówka na drucie, zawieszona u sufitu. Silne, rozproszone światło. W głębi, w prawej ścianie – drzwi (...). Nie ma okien.

Wzdłuż ścian po lewej i po prawej stronie – blisko proscenium – dwa żelazne łóżka. Nad łóżkiem po lewej stronie wisi na gwoździu płaszcz i jeden drewniany wieszak na ubranie. Przy ścianie środkowej, w jednej czwartej szerokości sceny, licząc od lewej, staroświecki zlew w kształcie kubła osadzonego na rurze odpływowej. Zlew pokryty poźółkłą, popękaną emalią, rura zardzewiała. Nad zlewem mosiężny kurek. Nad kurkiem prymitywna półka, na półce dwa komplety przyborów do golenia, jeden tandetny³, drugi w lepszym gatunku. Nad półką dosyć duże, ale tandetne lustro, zawieszona na gwoździu. Obok zlewu dwa ręczniki na gwoździach. (...)

Na środku sceny, centralnie, pod żarówką, stół nakryty gazetami. Na stole dwa brudne talerze, dwie łyżki, dwa białe kubki plastikowe, dwie otwarte puszki po konserwach, jedna butelka po piwie oraz pudełko z herbatą w torebkach. Ponadto niedopałki papierosów. Dwa krzesła, jedno na lewo, drugie na prawo od stołu. Na krzesle po lewej stronie leżą popielate spodnie, na oparciu krzesła wisi tweedowa⁴ marynarka i jedwabny fular⁵. Pod krzesłem para butów.

(...)

XX: Daleko jeszcze do północy?

AA: Ci na górze piją szampana. Na pewno usłyszemy, jak o północy strzelają korki. Nie ma obawy.

XX: A w domu na mnie czekają. Jak co roku. Dzieci mnie wypatrują, spodziewają się mnie...
A mnie znowu nie ma. Ech, dola...

AA: No to czemu żeś nie pojechał ich odwiedzić? Ty przecież możesz, ty nie jesteś polityczny. Mógłbyś pojechać do domu na wakacje.

XX: Jakie wakacje, ja nie mam żadnych wakacji.

AA: Mógłbyś się postarać.

XX: Niech mnie ręka boska broni! Czy ja tu jestem po to, żeby mieć wakacje? Ja tu jestem, żeby zarabiać. Ja będę miał wakacje, kiedy wrócę. Cały tydzień. Położę się w sadzie na kocu i będę spał. Palcem nie kiwnę. Otworzę jedno oko, popatrzę, czy niebo jest jeszcze nad nami – i znowu zasnę. I tylko baba będzie mi donosiła jedzenie. A potem...

AA: Co potem?

XX: Potem wstanę i ubiorę się elegancko. W same zagraniczne rzeczy.

AA: Po co?

XX: Jak to po co – bo będę miał imieniny.

AA: Imieniny?

³ Tandetny - pogard. tani, negatunkowy, bez wartości.

⁴ Tweedowy – wełniany.

⁵ Fular – elegancka męska chustka na szyję z dobrego jedwabiu.

XX: Tak, to będzie akurat w maju. Zaprosi się całe miasteczko. No, może nie całe. Tych paru, co ja ich nie lubię, to się nie zaprosi. Żeby im było żal. Zarznie się wieprzka, cielaka albo krowę... nakupi się wódki... żeby dla wszystkich starczyło. I żeby jeszcze zostało... niech mają, niech się cieszą, niech widzą, że pan z zagranicy przyjechał. A te wszystkie rzeczy, co je tu kupię i tam przywiozę, będą wystawione w sieni, każdy sobie popatrzy. Ale macać nie pozwolę. Nie wolno. Tylko oglądać. Szwagra się postawi, żeby pilnował. Chociaż może lepiej nie, szwagier też niepewny.

AA: Można postawić psa.

XX: Psa?

AA: Przywiązać złego psa, żeby nikomu nie pozwolił się zbliżyć. Pies przecież sam nie ukradnie.

XX: Dobry pomysł. A potem będziemy się bawili przez trzy dni.

AA: A, w to nie wątpię.

XX: A kiedy skończy się zabawa, to wiesz, co zrobię?

AA: Posprzątasz po gościach.

XX: Do diabła z gośćmi, już ich nie ma. Zresztą teściowa sprzątnie. Zacznę budować dom.

AA: Nie mów!

XX: Tak. Piękny, murowany dom. Piętrowy, z centralnym ogrzewaniem.

AA: Żartujesz.

XX: Najładniejszy dom w okolicy. Za moje pieniądze.

AA: To długo potrwa?

XX: Oho-ho-ho, parę dobrych lat. A kiedy skończę, wyprowadzimy się od teściów i będziemy mieszkali u siebie. W swoim własnym domu. No i co ty na to?

AA: Piękny projekt. *(wstaje. Wznosi toast)* No to za dom.

XX: Za dom!

Stykają kubki brzegami.

(...)

BRUDNOPIS

Dotted lines for writing the rough draft.

Ćiąg dalszy brudnopisu na s. 14.

BRUDNOPIS

